NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, wtorek 3 stycznia 1922. Nr. 3.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·—
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·—,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·—,
Za granicą: z przesyłką pocztową 650·—, „ 1950·—,
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 80. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp. w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 150 Mk
Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Zatwierdzenie i ogłoszenie list kandydatów na posłów do Sejmu wileńskiego.

Wilno. PAT. Generalny komisaryat wyborczy oficyalnie zatwierdził i ogłosił listy kandydatów na posłów do sejmu wileńskiego. W okręgu drugim (Święciany) zgłoszono 6 list wyborczych, w okręgu trzecim (Komaje) zgłoszono 6 list wyborczych, w okręgu czwartym (Oszmiany) 4 listy wyborcze. W okręgu 5 (Troki) zgłoszone 17 list wyborczych: W okręgu 7 (Wilno) 16 list wyborczych. W okręgu 8 (Wilno) 5 list wyborczych. W okręgu 9 (Wilno) 6 list wyborczych. W okr... (Lida) 6 list wyborczych. W okręgu 11 (L... Wasyliszki) 7 list wyborczych. Okręgi pierwszy i szósty nieczynne. W okręgu brasławskim zgłoszono 11 list wyborczych. We wszystkich wymienionych okręgach wysunęli swoich kandydatów Polski Centralny komitet Wyborczy, Polskie Stronnictwo ludowe, Polskie stronnictwo ludowe Odrodzenie, Polski demokratyczny komitet wyborczy oraz grupa mieszkańców gmin. W poszczególnych okręgach zgłosili również kandydatów Białorusini, w samem Wilnie polska partya socyalna. Stanęła również do wyborów z własnymi listami Naczelna Rada Ludowa.

Wilno. PAT. Po zatwierdzeniu i ogłoszeniu list kandydatów na posłów, agitacya wyborcza ... się ożywiła. Rozplakatowano odezwy komitetu wyborczego, Centralnego ... partyjnego demokratycznego. Miejscowi dziennikarze utworzyli biuro informacyjne dla przyjezdnych korespondentów polskich i zagranicznych. We wszystkich powiatach Litwy Środkowej propaguje swoje hasła Centralny Komitet wyborczy, rada ludowa, polskie stronnictwo Odrodzenia, polskie stronnictwo ludowe. W powiecie brasławskim ciężar ... kcyi przeniesiony został na listy wysunięte przez poszczególne gminy. W okręgu lidzkim i wasiliszkim, agitacya wyborcza bardzo ożywiona ... całym terenie walka wyborcza ma charakter programowy i nigdzie nie przybiera form tak ostrych, jak przed rokiem. Na pierwszym planie omawiana jest sprawa wileńska w kwestyi kompetencyi sejmu. Za sejmem ustawodawczym wypowiadają się: Polska partya socyalistyczna, Odrodzenie i Demokraci. Rady ludowe odrzucają ustawodawczy charakter rządu.

Polskie stronnictwo ludowe zajmuje stanowisko pośrednie. Centralny komitet wyborczy daje ... sejmowi charakteru zgromadzenia organizacyjnego i rozwiązania go natychmiast po powzięciu odpowiedniej uchwały (wcieleniowej). Sprawy społeczne w agitacyi wyborczej odgrywają stosunkowo niewielką rolę. Naogół przebieg agitacyi spokojny, nie ma walki personalnej, działacze partyjni unikają demagogii.

Przyjęcie noworoczne u Nacz. Państwa.

Warszawa. PAT. Naczelnik Państwa przyjmował dzisiaj życzenia noworoczne. O godzinie 11 składał życzenia arcybiskup metropolita, potem przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkiem Osieckim, w zastępstwie nieobecnego marszałka Trąmpczyńskiego oraz rząd z ministrem Skirmuntem w zastępstwie nieobecnego premiera Ponikowskiego. W międzyczasie w sali Rycerskiej zebrał się korpus dyplomatyczny. Imieniem korpusu dyplomatycznego złożył życzenia nuncyusz Lorenz Lauri, wskazując na misyę pokojową, która przypadła Polsce. Dziękując za życzenia, odpowiedział Naczelnik Państwa, że Polska dążyć będzie do ustalenia pokoju. Następnie Naczelnik Państwa przeszedł do sali ensemblowej, by przyjąć życzenia od zastępców władz, duchowieństwa i zrzeszeń. Przemawiał minister Skirmunt, poczem imieniem ministerstwa spraw wojskowych gen. Sikorski, wreszcie przemawiał wiceprezes rady miejskiej Brzeziński, podkreślając wybitną rolę miast w walce o odrodzenie Polski.

Z powodu złego stanu zdrowia Naczelnik Państwa wysłuchał przemówień siedząc. Z tego powodu Naczelnik Państwa nie wygłosił przemówienia. Po krótkiem cercle udał się Naczelnik Państwa do sali jadalnej, gdzie zgromadzone delegacye wojsk liniowych po krótkiem żołnierskiem przemówieniu dowódcy okręgu generalnego gen. Kulińskiego, wzniosły trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika Państwa. O godzinie 2 minut 15 powrócił Naczelnik Państwa do Belwederu. O godzinie 4 popołudniu adjutant generalny i szef kancelaryi cywilnej z polecenia i w imieniu Naczelnika Państwa złożyli życzenia noworoczne JE. księdzu kardynałowi Kakowskiemu i marszałkowi Sejmu ustawodawczego.

Mowa zastępcy premiera Skirmunta.

Warszawa. PAT. Mowa zastępcy prezydenta ministrów p. K. Skirmunta, ministra spraw zagranicznych, do Naczelnika Państwa, z okazyi składania życzeń noworocznych:

Panie Naczelniku Państwa! W zastępstwie nieobecnego prezydenta ministrów mam zaszczyt złożyć panu Naczelnikowi Państwa życzenia noworoczne w imieniu władz cywilnych państwa polskiego. Dla Polski zakończył się pierwszy rok pokoju. Jest naszem gorącem pragnieniem, aby rok, który się dzisiaj rozpoczyna, dał Polsce większą pewność pokoju, niż rok ubiegły, dał możność rozwinięcia się pracy nad odbudową zniszczonego kraju, nad uporządkowaniem gospodarstwa narodowego, nad wyzyskaniem tych zasobów, którymi bogata nasza ziemia rozporządza. Mówiąc o władzach cywilnych, chcę wyrazić uczucia podzielające wszystkich urzędników polskich Rzeczypospolitej. Służba ta może upływać dla wielu w trudnych, a dla niejednego w bardzo trudnych warunkach, ale jesteśmy szczęśliwi, że służymy dzisiaj naszemu państwu i wierzymy, że skoro wysiłkiem i pracą całego narodu środki Rzeczypospolitej się wzmogą, one o ... nach swoich nie zapomni. Pan, panie Naczelniku Państwa, jesteś w tej rzeczypospolitej pierwszym Dostojnikiem i pierwszym sługą. Szczęść Ci Boże!

Choroba Naczelnika Państwa.

Warszawa. PAT. W dniu 31 grudnia zasłabł Naczelnik Państwa na skutek przeziębienia w czasie ostatniej podróży do Poznania. W ciągu nocy gorączka dosięgła 39'3. W dzień Nowego Roku Naczelnik Państwa pomimo podniesienia się temperatury przyjmował życzenia noworoczne na Zamku. W godzinach popołudniowych temperatura wynosiła 37'1.

Strejk kolejowy w Niemczech.

Berlin. PAT. Celem poparcia strejkujących kolejarzy organizacye robotniczo-przemysłowe ogłosiły dzisiaj strejk. Do wieczora zastrejkowało 85% robotników kolejowych.

Berlin. PAT. Gabinet Rzeszy zebrał się wczoraj, aby się naradzić nad żądaniami strejkujących kolejarzy. Członkowie gabinetu obstawali przy stanowisku odmownem, a mianowicie, aby tak zwanych dodatków drogowych kolejarzom nie przyznawać. Gabinet upoważnił jednak ministeryum komunikacyi do prowadzenia dalszych rokowań w sprawie zmiany taryfy zarobkowej.

Berlin. PAT. Rokowania organizacyi kolejarzy z ministrem komunikacyi doprowadziły wczoraj wieczór do zawarcia układu, według którego przyznano strejkującym pewną podwyżkę dodatku drożyźnianego. Postępowanie karne przeciwko strejkującym za udział w strejku ma być zaniechane, praca zaś ma być podjęta natychmiast.

* * *

Berlin. PAT. Na skutek porozumienia się związków kolejarzy z ministrem komunikacyi strejk zakończył się tylko teoretycznie, ponieważ wieczorem strejk rozszerzył się na dalsze dyrekcye kolejowe. W zachodnich Niemczech strejk objął już wszystkie dyrekcye kolejowe. Ruch towarowy ustał zupełnie, a osobowy jest bardzo ograniczony.

—o-o—

Z komisyi odszkodowań.

Paryż. PAT. Komunikat komisyi odszkodowań podaje: Traktaty w St. Germain i Trianon ustaliły, że dawny dług państwa austro węgierskiego powinien być rozdzielony między państwa sukcesyjne lub powstałe na gruntach monarchii. W celu dokonania tego rozdziału komisya odszkodowań wystosowała do wszystkich państw spis papierów, które to państwa pomiędzy siebie rozebrały i ostemplowały. Właścicieli tych papierów wzywa się do przedstawienia ich odnośnym państwom.

Stan ex lex na Węgrzech.

Budapeszt. PAT. Węg. Biuro Kor. Wobec tego że Zgromadzenie narodowe nie ukończyło narad nad prowizoryum budżetowem następuje z dniem jutrzejszym na Węgrzech stan ex lex.

Bilans powojenny

Kraków, 2 stycznia.

Okresem pokojowej pracy mogą nazwać ludy Europy lata 1919. 1921. W innem jednak położeniu jest Polska. Zjednoczenie zupełne poszczególnych dzielnic jeszcze nie nastąpiło i nieznajomość wzajemna dawniej przez mocarstwa rozbiorowe rozerwanych ziem, trwa i nadal. Niedawno pogotowie, wojenne zostało u nas zdemobilizone. Różne też były przejścia w gospodarczych stosunkach naszych: przeżyliśmy centrale, statyzm, Puzapp; były konjunktury, były stagnacye, nastał wolny handel, był przesyt pieniężny, obecnie jest brak gotówki, panuje dezoryentacya, zastój i kryzys zbytu w przemyśle i handlu.

Dorobek poszczególnych jednostek w takich czasach, musiał wypaść różnie. Jeśli ktos był konserwatywny, przestrzegał rozporządzenia, rozkazy, ustawy i nakazy, które w ostatnich latach na nas spadły, jak z rogu obfitości, to te lata powojenne podcięły jego podstawy bytu. Jeśli atoli ktoś był bardzo przedsiębiorczym, to te kilkakrotne rewolucye kursów walut i cen towarów zniszczyły jego łatwy dorobek. Podstawą. do bilansów przedwojennych był pieniądz złoty, a inwentarz był jego rzeczową równowartością.

By dziś dojść do zbilansowania majątku naszego, czy to prywatnego, handlowego lub przemysłowego, za te lata powojenne, to trzeba się chwycić jakiegoś miernika, nie tak złudnego i fikcyjnego jak nasza marka. Przecież oszukać siebie samych nie mamy powodu. Gdy przyjrzymy się cedule kursów walut z dnia 31 grudnia 1918 to za korony wiedeńskie płaciliśmy 52 fenigów, za funty szterling. płaciliśmy 47'— mk., za franki francuskie 2 mk., za dolary 10 mk., za franki szwajcarskie 2'50 mk., za duńskie korony 2 mk.

Gdy sobie przypomnimy ceny ówczesne, któregokolwiek bądź artykułu towarowego, gdy porównamy nasze zapasy z zapasami z końca roku 1918, to dojdziemy do przekonania, że ostatnie trzy lata budowaliśmy na piasku. Nasz dorobek równa się zeru, pozostało nam przeżyte złudzenie. A kto odważy się powiedzieć, że koniec roku 1918 był czasem dobrym?

Przecież czas ten, to dopiero kilka tygodni po 4 i pół letniej wojnie światowej, kraj nasz był wszakże terenem wojennym, przeżyliśmy wszystkie słodycze tyranii wojennej, okupacyjnej i wygłodznia, były to czasy, gdy dzikie masy zdemobilizowanych rabowały majątek kupców i rzemieślników we wielu miastach, był to przecież czas gdy dopiero formował się rząd, gdy się dopiero co nowe zupełnie granice, znaki pieniężne itd. wytwarzały.

Wszystko to działo się pod znakiem szczytnych haseł, o wolności, równości i braterstwie narodów, z których dziś pozostały tylko wspomnienia, pełne ironii i goryczy, że można było być tak naiwnym i mieć bodaj na chwilę złudzenie, by ludy po wojnie były zdolne do wyrzeczenia się bratobójczych walk. A właśnie sfery gospodarcze najwięcej powiedzieć o tem mogą, jak sympatycznie się ułożyły stosunki zagraniczne, przywozowe, wywozowe, wewnętrznego handlu itp., bo je nieprzerwanie odczuwają na własnej skórze.

Wedle zasad racyonalnych, powinien bilans za ubiegły czas od 1 stycznia 1914 r. do 31 grudnia 1921 r. obecnie być przeprowadzonym. Ówczesny zapas towaru, gotówki i inne wartości bilansowe, porównamy ze stanem obecnym. Przewalutujemy dawne mierniki — na miernik zbliżony do obecnej rzeczywistości — i każdy zobaczy, jak wygląda jego dorobek. Gdy zamknięcie rachunku roku 1913 opiewało na tyle wagonów po 10.000 klg. żyta, pszenicy, mąki, soli, sody, kawy itd., to wartość tej samej ilości się nie zmieniła. Tak samo da się uchwycić różnica ilościowa w zapasach sukna, płótna, aksamitu, jedwabiu, zefiru, etaminy, skóry, obuwia itd. Papiery wartościowe po kursie przedwojennym. Rachunek będzie bardzo prostym. Prócz tak zwanych „wojennych kupców", dorobek wypadnie w ten sposób, że kto posiadał przed wojną 100, posiada dziś najwyżej 50, a wielu wypadkach tylko dziesiątą część tego. Tu leży odpowiedź, dlaczego nasz skarb jest pustym, dlaczego nas gniotą daniny, podatki przemysłowe, opuściliśmy bowiem kardynalną podstawę racyonalnej gospodarki i żyjemy w stałem złudzeniu. Gdy obecnie porównamy nasz majątek i dorobek przedwojenny i obecny i gdy się przekonamy, że budowa naszej egzystencyi była fałszywą, to może przecież dojdziemy do konsekwencyi, która była normalnie dewizą kupca: zapewnić trwałe dochody dla swojej egzystencyi. Myśmy przez ubiegłe lata żyli stale z rezerw, nie wypełnialiśmy tej luki i wierzyliśmy w suggerowaną nam ciągle ułudę, że się zbogacamy. Ta ułuda nie ominęła nawet naszych rządów i tak całe społeczeństwo żyło z kapitału zamiast z dochodu. Nie wytworzono tyle, by zaspokoić swoje potrzeby i równocześnie pokryć koszta wojny, importu, drogiej administracyi i spłatę długów w walutach zagranicznych.

Okupantowi wystarczało na administracye całej Kongresówki do 11 listopada 1918 r. 880 milionów marek. Dziś nowi rządcy mimo olbrzymiej cyfry 200 miliardów marek doprowadzili do stagnacyi. Te 200 miliardów bowiem nie są miernikiem i dostatecznym środkiem obiegowym — są tylko fikcya i dla rządu wygodna namiastka pieniądza, a faktycznie ta bezgranicznie deficytowa gospodarka sprowadziła całą gospodarkę do bankructwa. Życie gospodarcze składa się ze stałego rozbudowania, utrwalenia i wzmocnienia czy to maszyneryi, czy to ilości i jakości surowców i wytworów. U nas przemysł, koleje, górnictwo, hutnictwo, żyje od wybuchu wojny z użycia dawnych urządzeń, które się mocno wyczerpały — i dzisiejsze zarobki w „markach" nie mogą dozwolić na konieczny remont i odnowienie.

Dziś jest czas pomyśleć jak to nasze wypaczone gospodarstwo możnaby przyprowadzić do gospodarstwa dochodowego. Porzucić musimy złudzenia dotychczasowe, żeśmy są milionerami, to złudzenie bowiem wywołało u nas próżniactwo i pogoń za łatwymi zarobkami: to zaś spowodowało spekulacyę, zmierzającą do rychłego zbogacenia się. Zbogacenie bez pracy jest fikcyą, mogło to się udać pojedyńczym, całe społeczeństwo natomiast z spekulacyi walutą, akcyami, sprzedaży domów, wyłudzenia pozwoleń wywozu lub przywozu, szmuglu itd. żyć nie może. Masy dają się dziś przez pierwszego lepszego demagoga skierować przeciw handlowi i przemysłowi. Ostatnio zasugerowano masom, by oczekiwały gruntownej zniżki cen, a nic nie kupowały.

Te spostrzeżenia powinny służyć jako wskazówki, jak w obecnych stosunkach musimy ułożyć sobie naszą pracę, tak indywidualną jak społeczną, o ile nie chcemy być państwem lub zbiorowiskiem nędzarzy. Nie wolno nam się dawać oszałamiać frazesami o naszych bogactwach naturalnych lub o naszych sojusznikach. Do pracy intenzywnej i praktycznej nawołujemy, bo dotychczasowe wyniki z czasów wojennych i powojennych wykazują nasze stałe zubożenie. Obecnie minister skarbu przystępuje do kolosalnej operacyi wyniszczonego przemysłu i handlu: naszym obowiązkiem będzie się wystarać, by blizny zaszyto i ponowna operacya z powodu dalszych błędów w gospodarce finansowej państwa nie stała się znów aktualną.

Musi ustąpić uprzedzenie, którem się karmiło społeczeństwo przeciwko ludności produkującej, której narzędziem jest przemysł i handel. Musi ze strony rządu nastąpić współpraca z czynnikami zainteresowanymi w przemyśle i handlu, bo z dotychczasowych wyników pojmie też rząd, dokąd doprowadził Państwo swoją dyletancką jednostronnością, nieznajomością rzeczy, zniszczeniem inicyatywy prywatnej oraz ruiną miernika pieniężnego.

Rafał Pfeffer.

—o-o—

Bilety skarbowe III. seryi.

Ministeryum Skarbu złożyło Sejmowi projekt ustawy z dn. 5 grudnia br o wypuszczeniu seryi III-ej biletów skarbowych. Według tego projektu minister skarbu ma być upoważniony do wypuszczenia III-ej seryi biletów skarbowych na ogólną sumę 30 miliardów marek polskich.

Emisya biletów skarbowych oparta jest na ustawie z dn. 30 kwietnia 1920 r o biletach skarbowych. Art. 1 tej ustawy mówi, że „bilety skarbowe wypuszcza się dla zaspokojenia w miarę potrzeby przewidzianych w ustawach skarbowych bieżących wydatków Skarbu polskiego, na które pokrycie ma wpłynąć do Skarbu w terminie nie dalszym od terminu spłaty biletów".

Celem biletów skarbowych obecnie jest przedewszystkiem zmniejszenie tempa emisyi banknotów.

Bilety skarbowe, zgodnie z art. 2 ustawy z dn. 30 kwietnia r. z., „wypuszcza się seryami. Każda serya wypuszcza się na mocy osobnej ustawy, zawierającej postanowienia o ogólnej sumie, terminie płatności i oprocentowaniu tej seryi oraz o specyalnych przywilejach, które mogą być nadane biletom tej seryi".

W praktyce jednak obecnie ustawy, dotyczące emisyi poszczególnych seryi, nie określają wyżej wymienionych zasadniczych warunków emisyi pozostawiając to ministrowi skarbu, który, drogą

Na marginesie „Cudna" Józefa Weyssenhoffa

(Dokończenie *)

Najciekawsze jednak są uwagi jego o kwestyi żydowskiej, dlatego niemi przedewszystkiem chcę się zająć. Pomijam takie, zresztą ciekawe, szczegóły jak to, że „syonistyczne budownictwo" w Polsce — przepraszam w Cudnie — znane już było w 14 w., że wszystkie fabryki należą — oczywiście — do Żydów i Niemców, że paskarzem jest tylko p. Rosenduft, że Polacy w. m. podczas okupacyi trzymali z Niemcami (str. 82), że Cepepy na konferencyi paryskiej szli ręka w rękę z Żydami, że w komisyi umundurowania siedzą Żydzi przebrani za księcia Józefa Poniatowskiego albo za Berka Joselewicza (str. 88); ważniejsze są ogólne kwestye. I tak uważa Szaropolski — Weyssenhoff, że współczesna literatura, jak całe życie polskie, jest zupełnie zażydzoną, że przedstawiciele jej jak Wurm, Winterstrahl, Ado Fajgenwurzel, Paweł Bzdura i i. dają dużo do myślenia (nie do odczucia) przez swój bunt (pisany przez d), że produkcye tych Popsujów należą do wyznania mojżeszowego, nie zaś do literatury polskiej, że hasło „sztuka dla sztuki" mogło być czasem używane w dobrej wierze i posłużyć za iskrę do dzieł dobrych, ale jeżeli nie wynaleźli go Żydzi, to napewno Żydzi uchwycili je skwapliwie i sfałszowali jego uczciwe znaczenie. „Bo Żyd chwyta każde niedomówione, aby je domówić po swojemu; miłuje algebraiczne wyrażenia myśli, aby pod niewiadome podstawić swoje zamysły; chytrze zakrada się do każdego aryjskiego posiewu, aby do niego nasiać semickiego kąkolu" (str. 179) „Żydzi piszący po polsku — prowadzą akcyę destrukcyjną. Przecie te wszystkie Wurmy, Hinterstrahle, Fajgenwurzle, łącznie z czeredą przekabaconych na ich wiarę „naszych" bolszewików i judofilów — to nie literatura polska, lecz jedna z bojówek żydowskich przeciw nam rosnąca z dnia na dzień. Tą szajkę trzeba z piśmiennictwa wyświecić, wyrzucić". (str. 185).

Żydów należy wogóle uważać za obcokrajowców, odebrać im wszystkie prawa obywatelskie, a gdy będą walczyć o nie, wyrzucić ich z kraju. Żydzi nie chcą się już asymilować, teraz chcą mieć swoje państwo w Cudnie, bo Żydzi Polaków lubią jako słabych. Jednak na szczęście „krew Robów, antysemicka z instynktu i przekonania, przeważa w ziemi cudeńskiej" (str. 132), filosemitami są tylko ci, którzy z konieczności potrzebują Żydów (str. 205). Żydzi — naturalnie — rozbestwili hordę bolszewicką, łączą się z Prusakami i innymi wrogami Polski, potentaci złota wypowiedzieli wojnę rasie aryjskiej, w obronie praw własnych „wypełzają ze swoich skór obcych na kształt gadów syczących i jadowitych". Tolerancya wobec nich jest jednym z grzechów głównych. (str. 181). Na wsi jest trochę lepiej niż w mieście, bo dalej od Żydów. Żyd tu jest rzadki i chłop cudeński ma go w pogardzie, ma wstręt do niego.. używa Żyda tylko do interesów zwłaszcza wstydliwych, jak kradzieży i oszustw.. Chłop nasz jest urodzonym, bezwzględnym antysemitą, to jedna z najcenniejszych jego zalet. Na tej zalecie oprzemy w przyszłości wiele poczynań". (str. 276). Z całą powagą stwierdza się dalej, że „krwawego prześladowania Żydów u nas nigdy nie było, a krzyki Żydów o dzisiejszych „pogromach" są jednem z najbezczelniejszych szachrajstw, jakich się dopuszczono w polityce". (str. 275). Za to „w Wilnie bronili się ostatni miejscowi Żydzi". Gdy już weszliśmy w ulice, Żydzi strzelali do nas z dachów (str 307).

W ten sposób uświadamia Joachim Szaropolski, dla którego „duch czasu" i „postęp" są tylko „owczym pędem" swego krewniaka Edwina, który — po powrocie z Anglii, przesiąknąwszy ideami liberalizmu staje się w Cudnie antysemitą, mniej zapewne pod wpływem autopsyi, jak pod wpływem temperamentu żydożerczego stryja, który, zawiódłszy się na żonie aktorce, wylewa całą swoją żółć na nowoczesne prądy społeczne i narodowe. Słaba opozycya Edwina, wprowadzona przez autora dla celów technicznych i ożywienia łokciowych wywodów jest niemniej jak cały nastrój tej pseudopowieści dowodem, że Weyssenhoff ubrał w nią swoje obecne credo społeczno-polityczne, nowy cenny, choć smutny dokument psychozy, która jak gangrena przeżera rdzawą myśl polską. Czy rzeczywiście tędy droga do lepszej przyszłości? Czy rzeczywiście zasady etyki społecznej należą już do rupieciarni kultury, Niechże sobie na to odpowiedzą ci, którzy kładą podwaliny pod budowę nowego jutra.

*) Patrz „N. Dz." Nr. 1.

rozporządzenia wykonawczego do ustawy wyżej wzmiankowanej, warunki określa. W ten sposób uczyniono pewne odstępstwo od zasadniczej ustawy z dn. 30 kwietnia r. z., które w uzasadnieniu do ostatniego projektu ustawy o emisyi III-ej seryi tem jest motywowane, „że stan rynku pieniężnego ulega obecnie tak szybkim i radykalnym zmianom, że podobnie jak przy seryi II. niepodobna ściśle określić tych warunków, aż do ostatniej chwili; tak było z biletami seryi II-ej, które początkowo zamierzono wypuścić na 6 proc., wskutek zmiany konjunktury rynkowej jednak została stopa procentowa obniżona do 5".

I-sza serya biletów skarbowych wypuszczona została 1 maja 1920 r. na ogólną sumę 2 miliardów marek polskich. Bilety skarbowe tej seryi płatne są 1 maja 1922 r. i oprocentowane w stosunku 4 od sta rocznie. Zgodnie z ustawą z dn. 10 maja br. o wypuszczeniu biletów skarbowych II-ej seryi emitowano dalsze 5 miliardów. Ta ostatnia emisya ustawą z dnia 30 lipca br. została zwiększona o 10 miliardów tak, że ogólna suma emitowanych biletów skarbowych II-ej seryi wynosi 15 miliardów marek polskich.

Wobec tego, że serya II-ga została prawie całkowicie wyprzedana i już obecnie niektóre punkty sprzedaży zmuszone są z powodu braku odmawiać sprzedaży biletów skarbowych, oraz ze względu na bliski termin płatności biletów skarbowych II-ej seryi w dniu 1 lutego 1922 r., jak już wyżej wzmiankowano, minister skarbu proponuje wypuszczenie III-ej seryi biletów skarbowych w kwocie 30 miliardów, celem całkowitego pokrycia coraz bardziej wzrastającego zapotrzebowania na bilety skarbowe oraz ewentualnej wymiany biletów skarbowych seryi II. emitowanych w kwocie 15 miliardów marek polskich w terminie ich płatności.

Bilety skarbowe, które wypuszczane są w odcinkach po 5, 10 i 100 tysięcy a ewentualnie i wyższych, ostatnio wyposażone są w daleko idące przywileje, które powodują, że bilety te jako środek płatniczy są chętnie używane.

Zgodnie z zasadniczą ustawą o biletach skarbowych z dn. 30 kwietnia 1920 r., bilety te mogą być przedstawione do spłaty w ciągu lat 10 począwszy od dnia ich płatności; kupony zaś w ciągu lat 5 od dnia płatności.

Przegląd polityczny.

Matka „nowego cara".

Na bankiecie monarchistów rosyjskich w Belgradzie proklamowano niedawno legalnym carem dotychczasowego wielkiego księcia Cyryla. Drukowane od roku w „Revue de deux mondes" pamiętniki ambasadora francuskiego Paleologue'a podają bardzo znamienne informacye o matce nowego pretendenta do tronu: Dnia 9 sierpnia 1914 r. p. Paleologue jest gościem na obiedzie u Maryi Pawłownej razem z jej synem w. ks. Cyrylem i jego żoną oraz z jej zięciem ks. Mikołajem Greckim. „Rozmowa jest ogólna pełna zaufania i zapału; ma naturalnie za jedyny przedmiot wojnę. Ale jednak sprawa powraca nieustannie: rozdział stanowisk głównych komenderujących i skład sztabów generalnych; wybory już dokonane ulegają krytyce; probuje się odgadnąć nominacye, których cesarz jeszcze nie zdecydował. Wszystkie rywalizacye dworu i salonów zdradzają się w tych rozmowach. Chwilami sądzę, że przeżywam rozdział z „Wojny i Pokoju" Tołstoja.

„Po obiedzie Marya Pawłowna prowadzi mnie w głąb ogrodu.

— Teraz — mówimy — pogadamy zupełnie swobodnie. Mam wrażenie, że Cesarz i Rosya grają najwyższą partyę. To nie jest wojna polityczna, jakich już tyle było. To pojedynek sławizmu i germanizmu. Mogę panu zapewnić, że nikt nie czyni sobie złudzeń co do powagi walki, która się teraz zaczyną. To też od Cesarza do ostatniego z mużyków wszyscy zdecydowani są heroicznie wypełnić swój obowiązek: nikt się nie cofnie przed żadną ofiarą. Jeżeli — Boże uchroń — nasze początki będą nieszczęśliwe, ujrzysz pan cuda roku 1812. Rosya wytrzyma, niech pan o tem nie wątpi.

„Ażeby doprowadzić wielką księżnę do wyjaśnień w przedmiocie bardziej delikatnym, winszuję jej tych odważnych nastrojów, ponieważ przypuszczam, że jej siła ducha nie jest wolna od okrutnych rozdarć wewnętrznych. Odpowiada mi:

— Jestem szczęśliwa, że się mogę przed panem wywnętrzyć. Czyniłam kilkakrotnie w tych dniach egzamin mojego sumienia: zajrzałam w samą głębię swojego „ja". Ani w mojem sercu, ani w mojem umyśle nie odbyłam nic, coby nie było absolutnem poświęceniem dla mojej ojczyzny rosyjskiej i Bogu za to dziękuję! Czy to może dlatego, że pierwsi mieszkańcy Meklemburga i ich pierwsi władcy moi przodkowie, byli słowianami? Być może. Ale sądzę, że to raczej czterdzieści lat pobytu w Rosyi — całe szczęście, jakiego tu zaznałam, marzenia, jakie tu roiłam, miłość i dobroć, jakie mi okazywano — uczyniły duszę moją na wskroś rosyjską. Czuję się meklemburzanką na jednym tylko punkcie: nienawiści do cesarza Wilhelma. On reprezentuje to, czego od czasów mego dzieciństwa nauczyłam się najbardziej nienawidzieć: tyranię Hohenzollernów. To Hohenzollerni zepsuli, zdemoralizowali, zdegenerowali, poniżyli Niemcy, zniweczyli w nich wszelką zasadę idealizmu i szlachetności, delikatności i miłosierdzia.

„Wielka księżna daje w ten sposób ujście swemu gniewowi w długiej dyatrybie, która pozwala odczuć zastarzałą urazę, głuchą i uporczywą nienawiść, jaką małe państwa niemieckie, niegdyś niepodległe, żywią względem despotycznego domu pruskiego".

Dział gospodarczy.

Ruch emigracyjny z Polski przez Gdańsk. Pisma gdańskie spodziewają się, że ruch emigracyjny z Polski do Ameryki przez Gdańsk ożywi się znowu w roku przyszłym. Od szeregu miesięcy bowiem, ruch ten osłabł znacznie, nietylko wskutek ograniczeń wprowadzonych przez Stany Zjednoczone, lecz także wskutek tego, że część wychodźców z Polski udawała się drogą lądową do portów w Antwerpii, Rotterdamie i Cherbourgu i tam dopiero wsiadała na okręty. Od 1 stycznia 1922 zaś prawie wszystkie towarzystwa okrętowe obowiązane będą zabierać emigrantów polskich tylko z Gdańska. Rozporządzenie to odnosi się nietylko do wychodźców do Ameryki, lecz i do innych krajów i miejscowości.

Ma to na celu oszczędzenie emigrantom wydatków na dalekie podróże koleją, co jest ogromnie kosztownem w krajach o wysokiej walucie. Jedynie włoskie towarzystwa okrętowe mogą zabierać polskich emigrantów nadal z Tryestu. Ponieważ jednak emigracya z Tryestu od dawien dawna kierowała się do Ameryki Południowej, więc to ustępstwo na rzecz Włoch nie stanowi straty dla Gdańska. Emigracya do Ameryki Północnej natomiast przechodzić będzie w całości przez Gdańsk.

Wyniki konferencyi kolejowej w Rydze. Została podpisana konwencya, między Niemcami, Łotwą, Estonią i Litwą w sprawach kolejowych.

Osiągnięto porozumienie we wszystkich punktach. Zawarto umowy w sprawach bezpośredniej komunikacyi pasażerskiej i towarowej.

Traktaty zatwierdzone będą mniej więcej w ciągu dwu miesięcy, poczem przewóz towarów między wymienionemi państwami dokonany będzie bez przeładowywania.

Czeski minister finansów o sytuacyi finansowej Czech. Minister finansów Nowak wygłosił mowę w senacie czesko-słowackim podczas rozpatrywania kwestyi budżetowej. Wskazując na ogromny deficyt r. który wynosi 900 milionów koron, minister oświadczył, że główne źródło dochodu państwowego — podatki, zostało wyzyskane do ostatnich granic, obecnie należy dla uzdrowienia waluty czeskiej zastosować zasadę krańcowej oszczędności. Co się tyczy polityki bankowej, minister oświadczył, że w porównaniu do państw sąsiednich Czecho-Słowacya wyszła obronną ręką z zawiłego położenia finansowego, wyrażając zarazem żal z powodu niepowodzenia planu b. ministra finansów p. Englischa, który zamierzał oprzeć działalność banku emisyjnego na przemyśle cukrowniczym; urzeczywistnienie tego planu pozwoliłoby na stabilizowanie waluty czeskiej, przed oparciem jej nawet na zapasie złota. W kwestyi wydatków produkcyjnych rząd jest zmuszony się opierać na kredycie zagranicznym. Odpowiadając na zadane pytania minister oświadczył, że ogólna cyfra długu państwowego nie została dotychczas określona z powodu trudności walutowych: nie da się również określić ilość banknotów będących w obiegu. Rząd ma nadzieję zebrać w tych kwestyach potrzebne dane po Nowym Roku. Na zakończenie minister prosił o zatwierdzenie budżetu.

Spadek cen samochodowych. Na odbywającej się obecnie wystawie samochodowej w Londynie zaznaczył się znaczny spadek cen. Dwuosobowy samochód kosztuje 95 funtów, 8 konny 115 funtów, 5 osobowy 200 funtów. Z francuskich maszyn oznacza się taniością „Little Greg" (275 funtów). Jest to maszyna o sile 10 koni z wiszącemi wentylami. „Talbot-Darrag" o sile 8 koni kosztuje 325 funtów.

Spadek cen tłumaczy się stałą zniżką robocizny i zniżkową tendencyą cen węgli, gumy i innych surowców.

Czesko-Słowacki „Kompas". Wyszedł z druku informator dla kupców i przemysłowców „Czesko słowacki kompas", w którym zawarte są informacye, dotyczące instytucyi transportowych, żeglugi i wszelkie wiadomości w dziedzinie przemysłu i handlu.

Jarmark wiosenny prób i wzorów w Wiedniu. Sądząc podług dotychczasowych zgłoszeń eksponatów, na wiosennym jarmarku w Wiedniu jedno z pierwszych miejsc zajmą maszyny niemieckie i czesko-słowackie, szkło czeskie i czeskie wyroby skórzane.

Wznowienie asekuracyi w Rosyi sowieckiej. Rząd sowiecki tworzy państwową asekuracyę od ognia. Na początek asekuracya ta jest dobrowolną, z czasem jednak stanie się obowiązkową i ma ogarniać całkowitą własność prywatną za wyłączeniem własności cudzoziemców. Ciała zbiorowe jak kooperatywy i t. p. mają prawo asekuracyi wzajemnej. Asekuracya w zagranicznych towarzystwach wymaga zezwolenia rządu sowieckiego.

Ceny papieru w Rumunii. Papiernie rumuńskie podniosły ceny papieru o 20—30 proc.

Zamknięcie fabryki Nestle. Zamknięta została we Frauenfeldzie w Szwajcaryi znana fabryka Nestle, a wszyscy robotnicy — zwolnieni.

Zjednoczenie ekonomiczne Belgii i Luxemburga. Izba posłów w Luxemburgu przyjęła ustawę o zjednoczeniu ekonomicznem Belgii i Luxemburga, podług której znosi się komora celna, między obu państwami, wprowadza wspólna waluta, a koleje luxemburske przechodzą pod zarząd belgijskiego ministeryum komunikacyi. Projektowana jest konferencya między wspomnianemi państwami i Francyą, mająca na celu zbliżenie ekonomiczne Belgii i Luxemburga z Alzacyą i Lotaryngią.

Nowy angielski trust naftowy. Jak nam donoszą z Londynu, mają tam zamiar złączyć wielką ilość Tow. naftowych, które założone zostały przed wojną przy pomocy kapitału angielskiego, a których akcye dotychczas nie notowano na giełdzie londyńskiej. Pod nazwą „Oil and Mineral Trust Ltd" mają być zjednoczone następujące przedsiębiorstwa: Galicien Oil Lana, Galicien Standart Oil, Borysł. Petroleum, Oil Weil aver Royalty, Petroleum Incom Syndicate, Romanian Oil, Weil and Petroleum Investement agency. Kapitał nowych Towarzystw będzie wynosić 1 milion funtów angielskich.

Ceny ubrań w Berlinie i w Wiedniu w listopadzie. Jak podają dzienniki berlińskie, wszystkie wyroby odzieżowe potaniały ogromnie w całych Niemczech, zwłaszcza w Berlinie. Oto ceny wyrobów odzieżowych: ubrania męskie dobrze odrobione 150, 175 mk., ubrania męskie wykwintnego kroju 250 mk., lepsze ubrania 315, 350 mk., doborowe ubrania 525 do 935 mk., ulstry 110 do 935 mk., paltoty z kołnierzem aksamitnym z czysto wełnianego „serge" 450 mk., ubrania dla chłopców 125 do 650 mk., spodnie w paski 130 do 205 mk., z sukna wojskowego szare i czarne 125 mk., Suknia damska z wełnianego szewiotu 335 mk. Płaszcz damski 445 mk. Bluzka flanelowa 49 mk., welurowa 78, wełniana 85 mk.

W Wiedniu notowano następujące ceny: Zwykły paltot zimowy 30000 k., lepszy 80000 do 100000, futerko 96 tys., raglan 85 tys. k., krótki paltot dla chłopca 17000, zarzutka jesienna z „loden" 25 tys., miękki kapelusz męski 4500 do 10000, kapelusz damski najtańszy 10000, wykwintny 30 tys. do 80000, gotowe kamaszki 6000 do 12000, kamaszki na miarę 12000 do 50 tys., kamaszki damskie u szewca osiedlonego w Wiedniu 200 tys. — 400 tysięcy kor. Para skarpetek 1120 do 1800, pończochy sportowe 7400. Bluzka damska 10000, rękawiczki 8000, parasol 16000 do 18000 kor.

TELEGRAMY.

Sposoby rozwiązania przesilenia gospod. Europy środkowej.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: W „Excelsior" zamieszcza węgierski sekretarz stanu dla finansów Hantos uwagi na temat rozwiązania przesilenia gospodarczego. Europy środkowej. Według tego planu powinny wszystkie państwa, które powstały z dawnych Austro-Węgier połączyć się bez wyrzeczenia się własnej waluty, aby zaciągnąć pożyczkę zagraniczną i zaofiarować za nią banknoty. Celem uniknięcia wahań walutowych miałyby być banknoty każdego państwa przyjmowane przez skarb państwa wszystkich innych państw.

Sytuacya w Karelii.

Helsingfors. PAT. Pisma finlandzkie donoszą, że w związku ze sprawą Karelii, sowiety odwołują z Wyburga swoją misyę reewakuacyjną.

Helsingfors. PAT. Manewry wojsk sowieckich nad granicą finlandzką zostały przerwane a wojska, które brały udział w manewrach, skierowane do **Karelii**.

Ryga. PAT. Powstańcy Karelii odnieśli nowe zwycięstwo. Jeden pułk bolszewicki został doszczętnie zniesiony.

Kronika telegraficzna.

Kolonia. PAT. Koalicyjna komisya rządząca wydała surowy zakaz strejku i ogłosiła rozporządzenie, w myśl którego cały personal kolejowy podlega okupacyjnym władzom wojskowym i jest wezwany do natychmiastowego podjęcia pracy. Komisya zawiadamia w **obwieszczeniu do kolejarzy**, że sama ureguluje **płace funkcyonaryuszy** kolejowych.

Suez. PAT. Ag. Havasa. Transport **angielski** uprowadził tej nocy w **nieznanym kierunku** Saada paszę i pięciu jego powierników.

Budapeszt. PAT. Węg. Biuro kor. Sąd budapeszteński wypuścił z więzienia **dzisiaj w południe** Rakowsky'ego za kaucyą **300 tysięcy koron**, oraz Tratza za złożeniem sumy **500 tysięcy koron**, hr. Sigraya za złożeniem **1 miliona koron**. Schnitzlera za złożeniem 200 tysięcy **koron**.

Londyn. PAT. Wied. Biuro Kor. **Dnia 2-go grudnia** zmarł w Moskwie **współpracownik Nansena** dr. Parrer.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nową Drukarnią Dziennikową, ul. Orzeszkowej 7.